DWUTYGODNIK UKAZUJE SIĘ : POZNAŃ/ M.IN. MARKETY - PIOTR I PAWEŁ, INTERMARCHE, BIEDRONKA, NETTO, TESCO, GIEŁDA - FRANOWO/ - BUK - WIELICHOWO - KAMIENIEC - KOŚCIAN - GRODZISK WLKP. - LUBOŃ - NOWY TOMYŚL - OPALENICA - ŚMIGIEL - STĘSZEW - SULECHÓW - WOLSZTYN - ZBĄSZYŃ - MOSINA - RAKONIEWICE - PRZEMĘT - SIEDLEC - LWÓWEK - DUSZNIKI - KOMORNIKI - GRANOWO - KARGOWA - PNIEWY - MIEDZICHOWO - TRZCIEL - LESZNO - KOPANICA

POWIATY-GMINY

NAJLEPSZY DWUTYGODNIK W POLSCE

NAJLEPSZE W POLSCE

Nr 22 (628)
15.11.2022 - 29.11.2022

28 lat

BEZPŁATNY

ISNN 1733-4713

Radio Poznań

TVP 3 POZNAŃ

REKLAMY I OGŁOSZENIA 62-065 GRODZISK WLKP., UL. GARBARY 23 TEL. 608 321 611 / e-mail: powiaty@wp.pl / www.powiatygminy.pl

LOMBARD
NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI
Profesjonalna naprawa telefonów GSM
www.lombardd.pl
Nowy Tomyśl ul. Piłsudskiego 4
Grodzisk Wlkp. ul. Bukowska 11
tel. 509 408 163

U Marszałka o wiadukcie w Nowym Tomyślu

na zdjęciu od lewej: Wojciech Jankowiak, Ireneusz Kozecki, Radosław Kret, Włodzimierz Hibner

Więcej informacji na str. 2

Salon Optyczny 4YOU
zaprasza na:
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Konkurencyjne ceny! Gwarancja satysfakcji!
Grodzisk Wielkopolski, plac św Anny 11, tel 530-615-878
Stęszew, ul. Rynek 5, tel. 609-402-954

SPRZEDAM
pianino japońskie YAMAHA
Tel. 696 448 612
Tel. 606 327 863

CENTRUM FARB I TAPET
Niałek Wielki
FARBY, TAPETY, FOTOTAPETY
KARNISZE, KINKIETY, PŁYTY G–K
KLEJE, LAKIERY, OKLEINY
LISTWY DEKORACYJNE
AKCESORIA MALARSKIE
Niałek Wielki 60
64-200 Wolsztyn
(kierunek przystań żeglarska)
tel: 68 384 0773 / hurtownia@izomet.pl
www.hurtownia.izomet.pl

GMYRPOL®
PROFESJONALNY PARTNER
● OKNA ● DRZWI ● BRAMY
● PARAPETY ● ROLETY
● ROLETKI MATERIAŁOWE
● MARKIZY ● MOSKITIERY
● STEROWANIE
www.gmyrpol.pl
gmyrpol@post.pl
Stęszew
ul. Kosickiego 9
tel./fax: 61 813 56 14
tel. kom: 692 436 416
Nowy Tomyśl
ul. Ogrodowa 28
tel./fax: 61 442 55 41
tel. kom: 606 205 271
Opalenica
ul. Wierzejewskiego 40
tel./fax: 61 447 56 08
tel. kom: 602 648 298
Wolsztyn
ul. Słowackiego 11A
tel./fax: 68 346 93 65
tel. kom: 608 311 016

Comland
kompleksowe rozwiązania IT
Sprawdź naszą ofertę:
Komputery, Notebooki
Sprzedaż, Naprawa
Usługi informatyczne
Alarmy Monitoring
ODWIEDŹ NAS:
Zbąszyń, ul. Senatorska 11, tel. 669 202 202
Nowy Tomyśl, ul. Szpitalna 8, tel. 669 201 201
Znajdziesz nas na: www.comland.pl

SCRAP
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
ul. Zachodnia 10
Nowy Tomyśl
biuro@scrapssw.pl
tel. 536-859-982 SKUP ZŁOMU
ZAPAMIĘTAJ CENY KONKURENCJI - DAMY CI WIĘCEJ!
● wsad/niewsad 950 zł /tona
● blacha 800 zł/tona
● puszka 4,00 zł/kg
ul. Zachodnia 10, NOWY TOMYŚL

SPRZEDAŻ WĘGLA I PELLETU
TRZCIEL UL. KOŚCIUSZKI 20
PON-PT 8:00- 16:00,
SOBOTA 8:00- 12:00
rbj.sp@wp.pl
tel. 512 306 483 lub 534 611 454

SKUP ZŁOMU
MAKULATURY i METALI KOLOROWYCH
TRZCIEL UL. KOŚCIUSZKI 20
PON-PT 8:00- 16:00
SOBOTA 8:00- 12:00
biuro@zlom.poznan.pl
tel. 509 174 596 lub 534 611 454

Z wizytą u Wojciecha Jankowiaka – Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego

W spotkaniu, oprócz Włodzimierza Hibnera – Burmistrza Nowego Tomyśla, uczestniczyli również: Ireneusz Kozecki- były Starosta Nowotomyski i koordynator ds. budowy wiaduktu oraz Radosław Kret – radny Rady Miejskiej w Nowym Tomyślu i jednocześnie sołtys Borui Kościelnej.

Głównym tematem rozmów była budowa obwodnicy wraz z wiaduktem – omówiono bieżący stan zaawansowania uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (tzw. decyzja ZRID) oraz możliwości rozpoczęcia tej budowy.

Ponadto, poruszono kwestię wykonania „mostku" na ścieżce rowerowej przed wjazdem do Borui Kościelnej. Przedstawiciele obu samorządów (tj. województwa i gminy) wyrażają chęć i wolę wspólnego dokończenia tej inwestycji w roku przyszłym. Wsparcie gminy uzależnione jednak będzie od zgody radnych miejskich na pomoc finansową dla inwestora, którym jest Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Rozmowy z posłem

W poniedziałek, 31 października w siedzibie tut. Urzędu Miejskiego gościliśmy Posła na Sejm RP – pana Wiesława Szczepańskiego, Przewodniczącego Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Rozmowy dotyczyły bieżących sukcesów i problemów samorządu oraz sytuacji gospodarczej w Polsce.

Remont ulicy Śniadeckich

Rozpoczął się remont fragmentu ulicy Śniadeckich (105,34 m) w Nowym Tomyślu między ulicą Powstańców Wielkopolskich a ulicą Długą.

Wykonawca robót: ZIB Mateusz Maćkowiak / Lwówek

Koszt:198 757,27 zł

Za wszelkie utrudnienia w czasie prowadzonych robót budowlanych serdecznie przepraszamy.

Remont nawierzchni drogi ul. Działkowej

Gmina Nowy Tomyśl zabezpieczyła kwotę w wysokości 277tys. zł na zadanie inwestycyjne „Remont nawierzchni drogi ul. Działkowej w Nowym Tomyślu".

W ramach budowy przewiduje się wykonanie następujących podstawowych robót:

- wykonanie robót ziemnych związanych z korytowaniem i zagęszczeniem pod warstwy konstrukcyjne,
- wykonanie warstw podbudowy,
- wykonanie warstw konstrukcyjnych nawierzchni jezdni (kostka betonowa typu EKO BEHATON),
- uzupełnienie przestrzeni między kostką (kruszywem).

Termin realizacji zadania: 16.12.2022 r.

Do Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyślu wpłynęły 2 następujące oferty:

- PHU Krzysztof Marchewka, Jastrzębsko Stare: proponowana cena 241 070,16 zł,
- CAŁUS spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k., Boruja Nowa: proponowana cena 249 396,03 zł.

Remont nawierzchni ul. Ogrodowej

Gmina Nowy Tomyśl zabezpieczyła kwotę w wysokości 230 tys. zł na zadanie inwestycyjne „Remont nawierzchni ul. Ogrodowej w Nowym Tomyślu".

W ramach budowy przewiduje się wykonanie następujących podstawowych robót:

- wykonanie robót ziemnych związanych z korytowaniem i zagęszczeniem pod warstwy konstrukcyjne,
- wykonanie warstw podbudowy,
- wykonanie warstw konstrukcyjnych nawierzchni jezdni (kostka betonowa typu EKO BEHATON,
- uzupełnienie przestrzeni między kostką kruszywem,
- regulacja wysokościowa studni i zaworów,
- przebudowa zjazdów.

Termin realizacji zadania: 16.12.2022 r.

Do Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyślu wpłynęły 3 następujące oferty:

- FIRMA DROGOWO-BUDOWLANA SŁAWOMIR HERZOG, Nowy Tomyśl: proponowana cena 248 716,10 zł,
- Przedsiębiorstwo Budowlane „DROMAR" Zygmunt Marszałek, Przemęt: proponowana cena 290 160,69 zł,
- CAŁUS spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k., Boruja Nowa: proponowana cena 224 317,56 zł.

Wiatrakowa w nowej odsłonie

Dobiegła końca budowa odcinka ul. Wiatrakowej w Nowym Tomyślu.

Utworzona została jezdnia o nawierzchni asfaltowej wraz z chodnikiem, utwardzonym poboczem oraz zjazdami.

Ponadto, w ramach zwiększania bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym, wybudowano wywyższone przejście dla pieszych.

Wykonawca: ZIB Mateusz Maćkowiak ze Lwówka

Wartość: 762 297,57 zł

Przebudowa ulicy Polnej

Trwa przebudowa drogi gruntowej - ul. Polnej w Wytomyślu. Powstanie 780 m dwuśladowej drogi z płyt z wypełnieniem płytą ażurową MEBA. Wykonawca: BTI Wojciech Skorupiński/ Świętno

Wartość: 288 015,52 zł

75 lat minęło!

28 października 2022 r. to wyjątkowa data dla społeczności Szkoły Podstawowej nr 2 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Nowym Tomyślu.

Tego dnia odbyły się dwie ważne uroczystości. Jak co roku, podczas Dnia Patrona, przyjęto w poczet uczniów 64 pierwszoklasistów. Druga część uroczystości poświęcona była jubileuszowi 75-lecia szkoły, podczas której uczniowie, absolwenci i nauczyciele zaprezentowali swoje umiejętności artystyczne.

Tak szczególny jubileusz to dla całej społeczności ważna uroczystość, to moment do refleksji nad rolą jaką pełni szkoła w kształtowaniu umysłów i serc, szlachetności, życiowych postaw, wiary w ludzką dobroć. Wydarzenie było niecodziennym świętem, przebiegającym w podniosłej i jednocześnie pełnej serdeczności atmosferze.

Serdeczne podziękowania za obecność, otrzymane życzenia pomyślności oraz ciepłe słowa.

Źródło: Szkoła Podstawowa nr 2 w Nowym Tomyślu

Stary Tomyśl na sportowo

Trwa budowa boiska wielofunkcyjnego oraz boiska do siatkówki plażowej w Starym Tomyślu. Wykonawca: Renata Przybylska Zakład Robót Ogrodniczych SPIRAEA / Leszno

Koszt:199 700,00 zł

DWUTYGODNIK UKAZUJE SIĘ : POZNAŃ/ M.IN. MARKETY - PIOTR I PAWEŁ, INTERMARCHE, BIEDRONKA, NETTO, TESCO, GIEŁDA - FRANOWO/ - BUK - WIELICHOWO - KAMIENIEC - KOŚCIAN - GRODZISK WLKP. - LUBOŃ - NOWY TOMYŚL - OPALENICA - ŚMIGIEL - STĘSZEW - SULECHÓW - WOLSZTYN - ZBĄSZYŃ - MOSINA - RAKONIEWICE - PRZEMĘT - SIEDLEC - LWÓWEK - DUSZNIKI - KOMORNIKI - GRANOWO - KARGOWA - PNIEWY - MIEDZICHOWO - TRZCIEL - LESZNO - KOPANICA

POWIATY-GMINY

NAJLEPSZY DWUTYGODNIK W POLSCE

NAJLEPSZE W POLSCE

Nr 22 (628)
15.11.2022 - 29.11.2022

28 lat

BEZPŁATNY

ISNN 1733-4713

Radio Poznań

TVP 3 POZNAŃ

REKLAMY I OGŁOSZENIA 62-065 GRODZISK WLKP., UL. GARBARY 23 TEL. 608 321 611 / e-mail: powiaty@wp.pl / www.powiatygminy.pl

Ważne wsparcie aktywnej młodzieży w środowisku strażackim

48 młodzieżowych drużyn pożarniczych z powiatów grodziskiego i wolsztyńskiego otrzyma 314 780 zł dotacji ze środków rządowych. Wszystko po to, by podnosić wiedzę i umiejętności dzieci i młodzieży w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. –Powiat wolsztyński jest największym beneficjentem programu w okręgu pilskim. To tam trafi najwyższa kwota wsparcia– zwraca uwagę poseł, wiceminister rozwoju i technologii Grzegorz Piechowiak.

8 listopada (wtorek) wRakoniewicach wręczono promesy dla 48 młodzieżowych drużyn pożarniczych (MDP) działających przy ochotniczych strażach pożarnych (OSP) w powiatach grodziskim iwolsztyńskim.20 drużyn MDP z powiatu grodziskiego otrzyma łącznie 122730 zł. 192 050 zł trafi natomiast do 28 MDP w powiecie wolsztyńskim.

Fundusze zostaną przeznaczone na zakupumundurowania, wyposażenia osobistego i sprzętu teleinformatycznego wykorzystywanego podczas szkoleń.To pierwsze w historii tak duże wsparcie, które trafia do ochotniczych straży pożarnych na podnoszenie wiedzy i umiejętności w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej wśród dzieci i młodzieży.

– Wielkopolska jest największym beneficjentem programu dedykowanego MDP. Tylko do regionu pilskiego, którego przedstawicielem jestem w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, trafi w sumie 1 162 910 zł dla 227 jednostek MDP – podkreśla wiceminister Grzegorz Piechowiak.

Wsparcie w całej Polsce otrzyma 5 206 jednostek MDP. Do Wielkopolski trafi w sumie 848 dotacji na łączną kwotę 4 235 000 zł – najwięcej spośród wszystkich województw.

Jakub Monterial
Asystent Grzegorza Piechowiaka

Wsparcie dla MDP przy OSP w powiecie grodziskim			
1.	grodziski	OSP Rakoniewice	9 900
2.	grodziski	OSP Rostarzewo	3 300
3.	grodziski	OSP Tarnowa	5 940
4.	grodziski	OSP Goździn	3 300
5.	grodziski	OSP Jabłonna	6 600
6.	grodziski	OSP Wioska	6 600
7.	grodziski	OSP Łakie	3 960
8.	grodziski	OSP Gnin	3 300
9.	grodziski	OSP Granowo	6 600
10.	grodziski	OSP Granówko	8 250
11.	grodziski	OSP Kamieniec	16 800
12.	grodziski	OSP Konojad	6 600
13.	grodziski	OSP Śniaty	6 600
14.	grodziski	OSP Gradowice	5 940
15.	grodziski	OSP Wielichowo	4 620
16.	grodziski	OSP Wilkowo Polskie	8 250
17.	grodziski	OSP Prochy	3 300
18.	grodziski	OSP Grodzisk Wielkopolski	1 980
19.	grodziski	OSP Grąblewo	6 930
20.	grodziski	OSP Słocin	3 960
	RAZEM ILOŚĆ	**20**	**122 730**
Wsparcie dla MDP przy OSP w powiecie wolsztyńskim			
1.	wolsztyński	OSP Siedlec	9 894
2.	wolsztyński	OSP Stara Tuchorza	4 830
3.	wolsztyński	OSP Tuchorza	3 864
4.	wolsztyński	OSP Boruja	3 220
5.	wolsztyński	OSP Kopanica	6 440
6.	wolsztyński	OSP Chobienice	6 440
7.	wolsztyński	OSP Reklin	3 220
8.	wolsztyński	OSP Żodyń	5 796
9.	wolsztyński	OSP Jaromierz	3 300
10.	wolsztyński	OSP Wąchabno	2 576
11.	wolsztyński	OSP Jażyniec	3 220
12.	wolsztyński	OSP Stary Widzim	6 600
13.	wolsztyński	OSP Nowa Dąbrowa	6 600
14.	wolsztyński	OSP Tłoki	3 300
15.	wolsztyński	OSP Wroniawy	21 800
16.	wolsztyński	OSP Kębłowo	11 550
17.	wolsztyński	OSP Obra	7 920
18.	wolsztyński	OSP Świętno	8 220
19.	wolsztyński	OSP Przemęt	6 600
20.	wolsztyński	OSP Mochy	4 950
21.	wolsztyński	OSP Kaszczor	5 940
22.	wolsztyński	OSP Bucz	6 600
23.	wolsztyński	OSP Solec	13 200
24.	wolsztyński	OSP Siekówko	2 970
25.	wolsztyński	OSP Radomierz	6 600
26.	wolsztyński	OSP Nowa Wieś	6 600
27.	wolsztyński	OSP Barchlin	13 530
28.	wolsztyński	OSP Kluczewo	6 270
	RAZEM ILOŚĆ	**28**	**192 050**

SIL-BUD
MATERIAŁY OGÓLNOBUDOWLANE
62-067 RAKONIEWICE, UL. Starowolsztyńska 4
TEL.FAX (61) 444 16 33 e-mail: silbud@poczta.onet.pl
Mieszalnia farb i tynków
U NAS TANIEJ
Polecamy:
systemy docieplеń
materiały izolacyjne
gładzie, kleje, zaprawy
artykuły wykończenia wnętrz
płytki ceramiczne
farby, narzędzia
technika zamocowań
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

DIAGROLMET
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

www.diagrolmet.pl
64-200 Wolsztyn, ul. Dworcowa 15F
tel./fax: 68 384 2223, tel. kom. 602 108 348, 602 578 443
Wykonujemy usługi w zakresie:
● badania technicznye pojazdów w pełnym zakresie
● diagnostyka pojazdów ● komputerowe sprawdzanie amortyzatorów
● naprawy samochodów osobowych wszystkich marek
● naprawy samochodów ciężarowych, autobusów, przyczep i naczep
● naprawa sprzętu rolniczego - ciągniki, kombajny itp
● mycie oraz konserwacja pojazdów ● zbieżność kół w 3D
● naprawa i sprzedaż gaśnic oraz sprzętu p. poż. ● spawanie aluminium
● naprawa skrzyń biegów samochodów cięarowych Iveco, Mercedes, Scania, Volvo, Renault itp.
Do każdego badania technicznego - NIESPODZIANKA
POSTAW NA TRADYCJĘ I DOŚWIADCZENIE

WYKŁADZINY
DYWANY
Wolsztyn ul. Dworcowa 19
Usługi związane z montażem wykładzin

Przychodnia Specjalistyczna
„POLIKLINIKA" NZOZ
Usługi w ramach MEDYCYNY PRACY
tel. 502 033 012 tel. 61 444 89 86
rejestracja czynna /wejście B/
GRODZISK WLKP. UL. POLNA 4
● poniedziałki - 15.00 - 19.00
● wtorki i czwartki 13.00 -17.00
● środy 8.00 - 12.00 ● piątki 8.00 - 12.00

Szymon Szynkowski vel Sęk o negocjacjach w sprawie KPO: „Nie jesteśmy daleko od celu”

Gość Kluczowego Tematu w Poranku Radia Poznań powiedział, że w tym tygodniu wybiera się na rozmowy do Brukseli.

„Moim głównym zadaniem jest dopilnowanie, żeby tak, jak Polska wywiązuje się jako lojalny członek UE ze swoich zobowiązań traktatowych, tak instytucje europejskie tych zobowiązań dotrzymywały” - mówi Szynkowski vel Sęk.

Należy sprawdzić, czy po drugiej stronie jest dobra wola. W ostatnich miesiącach można było mieć wątpliwości, czy instytucje europejskie działają zgodnie z zasadami dobrej woli, ale nie czas do tego wracać. Moim zadaniem jest pokazanie, że po polskiej stronie jest dobra wola i sprawdzenie, czy jest też po stronie unijnej - mówi minister.

Jak powiedział minister Szynkowski vel Sęk w najbliższych tygodniach okaże się, jakie będą efekty rozmów w Brukseli. Zadeklarował, że w sprawie reformy wymiaru sprawiedliwości pryncypia są niezmienne, ale jest możliwość rozmów dotyczących szczegółów.

Jak dodał, na razie nie jest planowana skarga do Trybunału Sprawiedliwości w sprawie kar nałożonych na Polskę w związku z TSUE.

Poniżej pełny zapis rozmowy:

Łukasz Kaźmierczak: Jest pan u nas w nowej roli. Teraz niełatwo będzie pana ściągnąć do studia, bo chyba w Brukseli bywa pan teraz częściej, niż w Poznaniu.
Szymon Szynkowski vel Sęk: Mam nadzieję, że nie będzie tak źle, mieszkam w Poznaniu, bywam tu regularnie, jestem z Poznaniem związany zdecydowanie bardziej, niż z Warszawą, a już na pewno bardziej, niż z Brukselą. Natomiast obowiązki zawodowe...

Dialog z Brukselą to jest jak rozumiem pańskie zadanie, te kanały udrożnić, bo w tle chodzi m.in. o KPO.
Moim głównym zadaniem jest dopilnowanie, żeby tak, jak Polska wywiązuje się jako lojalny członek UE ze swoich zobowiązań traktatowych, tak instytucje europejskie tych zobowiązań dotrzymywały. Należy starać się o to w dialogu, uwzględniającym pewne pryncypia nieprzekraczalne - trzymanie się traktatów. To jest oczywiście duże wyzwanie, bo w ostatnich miesiącach widzimy, że instytucje europejskie bardzo często próbują wychodzić poza ramy traktatowe.

Czy to nie jest misja straceńcza? Publicysta Rafał Woś, który serce ma po lewej stronie, ale jest zdroworozsądkowy, stwierdził, że tych pieniędzy Polska nie dostanie, ponieważ nie jest to rząd, który podoba się w Brukseli. Nawiązał do słów H. Forda, że jego klienci mogą kupić samochód każdego koloru, pod warunkiem, że to kolor czarny. Na takiej zasadzie musi to być rząd pasujący Brukseli, a obecny taki nie jest.
Mam nadzieję, że tak nie jest. Należy sprawdzić, czy po drugiej stronie jest dobra wola. W ostatnich miesiącach można było mieć wątpliwości, czy instytucje europejskie działają zgodnie z zasadami dobrej woli, ale nie czas do tego wracać. Moim zadaniem jest pokazanie, że po polskiej stronie jest dobra wola i sprawdzenie, czy jest też po stronie unijnej.

Czy pan to sprawdzał na europejskich korytarzach? Na zdjęciach z Verą Jurovą są uśmiechy, słodkości na stole, ale czy czuje pan dobrą wolę?
Najbliższe tygodnie to pokażą. W tym tygodniu lecę do Brukseli, gdzie zaplanowano istotną turę rozmów, mamy zaplanowaną pewną strategię najbliższych tygodni. Odpowiedź na pańskie pytanie będzie możliwa za kilka tygodni.

Będą rozmowy na temat KPO.
Tak, to zasadniczy temat.

Złożyliście wniosek w sprawie nienaliczania kar ws. TSUE, stwierdziliście, że ten warunek został spełniony. Ale jeżeli to się nie stanie, czy rozważacie pujscie nie z marchewką, ale z kijem, składając skargę przeciwko naliczaniu kar?
Najpierw uznaliśmy, że po zmianie sytuacji prawnej, skoro komisja zdecydowała się naliczyć kolejną transzę kar, jest przestrzeń do tego, żeby z takim wnioskiem wystąpić, przestawiając tą zmianę sytuacji prawnej, bo ona się radykalnie zmieniła po wejściu w życie ustawy prezydenckiej, także praktyka już pokazała, że warunki wskazane w orzeczeniu zostały dotrzymane. Wskazaliśmy to bogatą argumentacją i przesłaliśmy do Komisji Europejskiej i jeżeli ta argumentacja nie będzie uwzględniona, to wszystkie opcje są na stole, włącznie ze skargą do Trybunału Sprawiedliwości. Natomiast dziś nie ma decyzji o takiej skardze.

Wy złożyliście wniosek, a w międzyczasie siódma kara została naliczona. Czy rzeczywiście Bruksela uzna zasadność, że te warunki zostały wypełnione, bo wsłuchuję się w głosy palestry, m.in. niektórych sędziów Sądu Najwyższego, którzy mówią, że to pozorowane ruchy, że niewiele się zmienia. Owszem, jest zlikwidowana Izba Dyscyplinarna, ale większość tych warunków, przywrócenie praworządności, nie zostało wypełnione - tam mówi m.in. Włodzimierz Wróbel, sędzia Sądu Najwyższego i dodaje, że nie zdziwią go kolejne kary.
Część sędziów działa w sposób, który trudno wytłumaczyć inaczej, niż działanie z pobudek politycznych. To niepokojące. Składając wnioski o przywrócenie do orzekania, czyli korzystając z tej ścieżki, która została ustanowiona ustawą prezydencką, równolegle podważyli Izbę Odpowiedzialności Zawodowej jako sąd niezależny w rozumieniu art 6 Konwencji Praw Człowieka. Zastosowali procedurę, którą jednocześnie sami podważyli, tworząc klincz prawny. Trudno na to patrzeć inaczej, niż brak dobrej woli. Apelowałbym do środowiska sędziowskiego, żeby te zmiany, które mają przełożenie na wymiar sprawiedliwości postrzegać jako chęć doprowadzenia do pewnego uporządkowania w wymiarze sprawiedliwości, także w relacjach z UE. Jeżeli sędziowie będą dokonywali takich aktywności, które będą nadużyciem procedury, czy próbą zblokowania procedury, to nie będzie sprawie pomagać.

Jest też możliwość przywrócenie do orzekania tych sędziów, którzy przez jakiś czas byli odsunięci od tego. Jest w nowej ustawie taka procedura przewidziana. Czy będziecie w Brukseli udowadniać, że ci sędziowie, którzy złożyli wniosek o przywrócenie, do tej pory cała ta procedura była chyba korzystna?
Będziemy pokazywać, że wprowadzono taką procedurę i, że Izba Odpowiedzialności Zawodowej w żadnym przypadku, w którym sędzia złożył wniosek, nie odrzuciła go.

Panie ministrze, kamienie milowe. To są cztery, czy pięć kamieni? Różnie się mówi.
To zależy od interpretacji, jak to będzie postrzegać UE. Na pewno nie jesteśmy daleko od celu, to 5 proc. zobowiązań do realizacji. Z zakresu kamieni milowych to ustawa wiatrakowa, zastrzeżenie dotyczące wymiaru sprawiedliwości, pewne pomniejsze rzeczy, jesteśmy blisko celu. Rzecz w tym, żeby będąc blisko, pragmatycznie do tego celu dojść.

Mogą być dla rządu kamieniami młyńskimi, które wiszą u szyi.
Tego się nie obawiam. Dyskutujemy nad niektórymi rzeczami nieco dłużej, niż można się było na początku spodziewać, ale to rzecz normalna, są różne opinie w klubie, w koalicji, jestem przekonamy, że wypracujemy do dobre rozwiązanie, które będzie satysfakcjonować wszystkich.

W ubiegłym tygodniu Rzeczpospolita napisała, że w kręgach PiS szykuje się reset. Wycofanie z reformy sprawiedliwości - ona nie była zbyt udana, wiele osób to podkreśla, także z kręgów PiS-u. Być może zwycięży myślenie, po co walczyć za coś, co nie jest do końca takie, jakie miało być. Ta droga obywatela do sądu nie skróciła się, nie ma udrożnienia, a z drugiej strony tracimy te pieniądze. A korzysta na tym tylko Donald Tusk i Zbigniew Ziobro, bo każdy jakoś się tym karmi i taka opcja jest na stole.
Nie jest moim zadaniem ocenianie reformy sprawiedliwości, ponieważ zajmuję się innym odcinkiem natomiast z punktu widzenia obywatela oczekiwania były większe. Mam przekonanie, że można reformę sprawiedliwości pogodzić z traktatami, tym bardziej, że traktaty nie definiują instytucji europejskich jako tych, którym przekazano kompetencje w zakresie decydowania w jaki sposób przeprowadzić reformę... Mechanizm warunkowości to coś innego, jest ograniczony do kwestii korupcyjnych tam, gdzie byłyby zagrożone fundusze, więc my to bardzo wyraźnie ograniczyliśmy, jasno powiedziała Komisja Europejska, że Polskę mechanizmy warunkowości nie obejmują, nie ma podstaw, żeby zastosować. Kwestie wymiaru sprawiedliwości są przedmiotem rozmów z KE i chciałbym, żeby w tym dialogu rzecz kompetencji narodowych do reformy wymiaru sprawiedliwości była jasno oddzielona od tych rzeczy, które być może wymagają czasami doprecyzowania, które zostawiają wątpliwości po stronie instytucji europejskich. My mamy prawo zreformować wymiar sprawiedliwości i chcemy do zrobić, być może w innym kształcie, żeby z punktu widzenia obywatela było to skuteczniejsze, a z punktu widzenia UE nie było wątpliwości.

To oznacza możliwość wycofania?
Co do pryncypiów - pozostają niezmienne, co do szczegółów jesteśmy elastyczni.

Jak pan ocenia nowe rozdanie we Włoszech? W piątek z pierwszą wizytą nowa premier udała się do Brukseli. Niektórzy odbierają to jako twarde walczenie o interesy. A drudzy mówią, że to taka Canossa, jak chodzi o fundusze, to nawet wojownicza Giorgia Meloni może posypać głowę popiołem i nie jest to może hołd, ale będzie chciała się dogadać.

Blisko współpracujemy z Włochami, wiążemy duże nadzieje z nowym rządem włoskim, w e Włoszech jest pewien konsensus klasy politycznej, mimo, że Włochy tradycyjnie uchodzą za kraj, w którym polityka jest dość emocjonalna, a wybory są często. Byli premierzy zwracają uwagę, że oskarżenia pod adresem Meloni, że ma radykalne poglądy, nie są oskarżeniami, można powiedzieć, że bronią jej na arenie międzynarodowej. Życzyłbym sobie, żeby w Polsce również ten rodzaj poziomu klasy politycznej był utrzymywany, a nie żeby opozycja wykorzystywała elementy skarg do instytucji europejskich, czy mówienia źle o Polsce zagranicą do wewnętrznej walki wyborczej. Trzeba się w tej mierze uczyć od Włochów. To jest kolejny rząd, który może być bliskim partnerem, to dobry znak, po Szwecji Włochy są kolejnym dużym krajem, w którym widzimy, że wyborcy nie są przekonani do idei liberalno-lewicowych i stawiają na centroprawicę.

Giorgia Meloni może być takim czynnikiem, który będzie równoważył różne zapędy Brukseli. Zdaje się, że w grudniu Węgrzy będą się mierzyli z taką sytuacją i pytanie, jak się zachowa rząd?
Poczekamy. Myślę, że Giorgia Meloni z jednej strony jest pragmatyczna i nie będzie na starcie budować wielopiętrowych konfliktów z UE. Z drugiej strony będzie się trzymać pryncypiów. To jest ten kierunek, który powinien być właściwy - trwać przy pryncypiach i szukać rozwiązań.

To pana credo?
Ja zawsze byłem politykiem pragmatyczny. Próbowano mnie zapisywać do PiS-u light, próbowano ze mnie robić jastrzębia, tymczasem jestem państwowcem, staram się służyć Polsce najlepiej, jak potrafię i szukać pragmatycznych rozwiązań, żeby to czynić.

Mistrzostwa Polski Seniorek i Seniorów w podnoszeniu ciężarów

92. Mistrzostwa Polski Seniorów i 29. Mistrzostwa Polski Seniorek w podnoszeniu ciężarów to najważniejsze wydarzenie sportowe Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów w tym roku, którego gospodarzem jest Nowy Tomyśl.

Trzydniowa rywalizacja w obiektach Młodzieżowego Centrum Podnoszenia Ciężarów i w hali Powiatowego Centrum Sportu w Nowym Tomyślu ma na celu nie tylko wyłonienie mistrzów Polski, ale również dokonanie oceny poziomu sportowego zawodniczek i zawodników przed odbywającymi się w dniach 5-16 grudnia br. w stolicy Kolumbii – Bogocie, mistrzostwami świata kobiet i mężczyzn.

- Podnoszenie ciężarów to dyscyplina wymagająca wielu wyrzeczeń i systematycznej pracy. Jej czynne uprawianie przez młodych jest najlepszą i najskuteczniejszą pomocą w kształtowaniu takich cech charakteru, jak: wytrwałość, systematyczność, kreatywność, wiara we własne możliwości, zdrowa konkurencja i szacunek dla współzawodników, które są cenione na każdym etapie życia i w każdej, nie tylko sportowej czy zawodowej sytuacji –mówił wojewoda wielkopolski Michał Zieliński podczas uroczystego otwarcia zawodów.

Podczas wydarzenia wojewoda wręczył przyznany przez Prezydenta RP Medal Złoty za Długoletnią Służbę Zbigniewowi Józefowi Początkowi, długoletniemu pracownikowi Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Nowym Tomyślu, a także przyznaną przez Ministra Sportu i Turystyki złotą odznakę honorową „Za zasługi dla Sportu" dla Jerzego Nowaka, prezesa Zarządu Ludowego Klubu Sportowego „Budowlani" Nowy Tomyśl.

Z inicjatywy wojewody wielkopolskiego Medalem im. Witolda Celichowskiego, za szczególne zasługi dla Województwa Wielkopolskiego, za działalność na rzecz rozwoju wielkopolskiego sportu uhonorowana została Renata Parniewicz – wieloletnia prezes Ludowego Klubu Sportowego Korona Bukowiec.

Nina Swarcewicz

Komu sprzyjają nałożone na Polskę sankcje?

KPO – czyli Krajowy Plan Odbudowy miał pomóc Polsce przeciwdziałać skutkom pandemii COVID 19. Miało to być wsparcie dla mieszkańców przez zwiększenie konkurencyjności naszej gospodarki, usprawnienie systemu ochrony zdrowia i inwestycje w zieloną energię. Unia Europejska w postaci kilku komisarzy nie chce tych pieniędzy dać Polsce. Europa boi się silnej Polski, a te środki nasz kraj bardzo by umocniły. Widzę tu pewną analogię do tego, co było w XVII wieku podczas 1 rozbioru Polski. Silna Rzeczpospolita oznacza osłabienie wpływów Niemiec i Francji na nasz kontynent a do tego aktualni hegemonii nie mogą dopuścić. Oznacza to nie mniej, nie więcej, że Komisja Europejska ma zastrzeżenia do naszego sądownictwa, mówiąc prostym językiem im się nie podoba Polski system powoływania sędziów mimo to, że jest taki sam jak w Hiszpanii. Wymyślają kolejne kamienie milowe, które z założenia nie mają zostać wykonane, wśród zarzutów kierowanych w naszą stronę wyróżnia się jeden.

Zastanówmy się jak można podważyć coś, co już w Unii Europejskiej funkcjonuje. Na jaki genialny pomysł mogli wpaść przeciwnicy silnej Polski? W tej sytuacji musieli wziąć pod uwagę pewne wypadkowe. Trzeba tak dobrać argumenty, by czasem nie ucierpiała Hiszpania i przypadkiem nie połączyła sił z naszym krajem w walce z bezsensownością komisarzy europejskich. Wymyślono więc argument, który mówi, że Polska kultura jest gorsza od kultury europejskiej. Nasza kultura, co można rozumieć, że demokracja również, stoi na niższym poziomie niż innych państw europejskich. Tylko dlatego, że rządzi Zjednoczona Prawica a nie onuce Putina i ratlerki Olafa Sholza.

Pragnę zatem przypomnieć trochę spraw dotyczących kultury, demokracji i obyczajów tychże „lepszych" europejskich państw. Zacznę jednak od swojego podwórka. Polska uchwaliła 3 maja 1791 roku na Sejmie Czteroletnim ustawę regulującą ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów była to pierwsza w Europie i drugą na świecie nowoczesna konstytucja. XVIII wiek to również czas rozbiorów Polski, które dokonały te „lepsze" kulturowo europejskie kraje i Rosja. Polska w porównaniu do wielu innych miejsc w Europie była krajem tolerancyjnym religijnie. 1 lipca 1569 roku na mocy umowy międzynarodowej Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim zawartej na sejmie w Lublinie powstało państwo, nazwane później przez historyków

Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Kraj ten zamieszkiwało wiele różnych narodowości. Obok najliczniejszych Polaków i Litwinów, swoje miejsce w społeczeństwie znaleźli też: Rusini, Ormianie, Żydzi, Niemcy, Tatarzy, a także ludność napływowa: Szkoci, Włosi, Holendrzy i Francuzi. Tak ogromna liczba mniejszości narodowych stała się przyczyną zróżnicowania wyznawanej religii na terenie Rzeczypospolitej. W jej granicach, jeszcze przed unią lubelską, obok katolików mieszkali luteranie, kalwini, prawosławni, muzułmanie i Żydzi, w niewielkiej ilości również anabaptyści i menonici, a w późniejszym okresie także arianie. Przypomnijmy, dlaczego tak wielu Żydów trafiło do Polski? Ponieważ wcześniej zostali wypędzeni z Francji (1182 r.), Anglii (1290 r.), Hiszpanii (1492 r.). To tylko dwa przykłady zestawiające ze sobą Polską i europejską kulturę. Jako ostatni przykład przywołamy rok 1939, w którym to Niemcy na czele z Adolfem Hitlerem postanowiły nauczyć Polskę i cały świat tej właściwej niemieckiej kultury i demokracji, właściwych obyczajów, biorąc do współpracy Stalinowską Rosję.

Dziś m.in. Niemcy i Francja, którym wtórują inne europejskie kraje twierdzą, że nasza kultura jest gorsza. Jak wskazuje powyższy tekst, ta jest gorsza, dlatego, że Polska była zawsze domem dla wielu narodowości, które potrafiły żyć obok siebie w zgodzie i braterstwie. Jest gorsza, bo jak nigdzie indziej na świecie, panowała tu swoboda religijna, a dom znajdowali tu ci, którzy byli pokrzywdzeni przez systemy wartości innych państw. Jest gorsza, bo w końcu Polacy nie zgodzili się w 1939 roku na lekcję kultury od niemieckich i rosyjskich sąsiadów, czego ceną była okupacja niemiecka a później rosyjska. Ceną jaką zapłaciliśmy za nasz brak zachodniej kultury były rozbiory, krew, cierpienie i łzy tysięcy polaków oraz ludzi, którzy Polskę nazywali swoim domem. To dzisiaj głos naszych dziadków i pradziadków woła przez pryzmat historii, by nie pozwolić na zabranie sobie naszej Polskości. Ten głos w przed dzień 11 listopada, dnia odzyskania przez nasz kraj niepodległości, woła do nas byśmy wybierali to, co słuszne, nawet jeśli reszta Europy uzna to za gorsze. My nigdy nie błagaliśmy o wolność, my zawsze o nią walczyliśmy. Jednak jeszcze jest czas, by zapobiec walce o wolność, którą będą musiały stoczyć nasze dzieci, jeśli dziś wybierzemy źle.

Dziś dobitnie widzę jeszcze jedną alegorię do czasów, które już z historii znamy doskonale. W XVIII byli już tacy, którzy donosili na nasz kraj, błagając Niemcy i Rosję o interwencję w Polsce dla zachowania praworządności. Takich ludzi mamy dzisiaj i myślę, że warto zacytować niektórych z nich.

„Ani jedno euro, ani jedno euro nie może trafić w ręce Kaczyńskiego, Orbana na wzmacnianie ich antydemokratycznego systemu, bo to tak jakby dawać zapałki dzieciom te pieniądze muszą za to trafić i musi to wybrzmieć bardzo mocno i wyraźnie w ręce organizacji pozarządowych, wolnych mediów, obywateli i obywatelek tych krajów, które tak dzielnie walczą dzisiaj o demokracje i ten sygnał musimy dzisiaj mocno i wyraźnie wysłać do Polski, Węgier i wszystkich innych (...) „

- Robert Biedroń Lewica

„Pani Przewodnicząca, serdecznie Pani dziękuję za klarowne sformułowanie przestrogi dla rządu Premiera Morawieckiego, mam nadzieję, że usłuchają"

-Radosław Sikorski PO

„Polska demokracja wciąż jest w trakcie rozległego zawału. Wiemy co i jak należy zrobić i to zrobimy"

-Radosław Sikorski PO

„Czekamy na taką aktywność Komisji Europejskiej jaką widzieliśmy przy ratowaniu Białowieży, bo nadal jesteśmy świadkami zniszczeń takich jak Przekop Mierzei Wiślanej, przedłużenie Komisji Turowa (...)"

- Róża Thun Polska 2050 (była w PO)

Powyższe cytaty przywołują na myśl wspomnienia dawnej Targowicy, to m.in. ci ludzie nawołują do nakładania na Polskę sankcji. Oni też znają te prawdziwe kamienie milowe, jakie Polska musi spełnić by otrzymać środki z KPO. Prawdziwe kamienie milowe to zgoda na państwo federalne, rezygnacja z Polskich ambicji, zgoda na proniemieckiego premiera, najlepiej zamienienie kościołów na hipermarkety, na koniec odpuszczenie Ukrainy i zgoda na oddanie część jej terytorium Putinowi, czyli dokładnie to czego chce Macrone i nie tylko on.

Redakcja

Mediom Przyjaźni 2022

Po przerwie spowodowanej pandemią, z inicjatywy Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, powrócił plebiscyt „Mediom Przyjazny", w którym dziennikarze nominują do nagrody osoby i instytucje z którymi współpraca zasługiwała na wyróżnienie. Ponieważ dla dziennikarzy ma ona duże znaczenie, plebiscyt jest formą podziękowania, a jego zwieńczeniem jest uroczysta gala, na której laureatom wręczane zostają statuetki wraz z certyfikatem.

Tegoroczna gala odbyła się 26.października, w jak zawsze gościnnych murach Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Stało się już tradycją, że finały dziennikarskich plebiscytów, również „Dziennikarskich Koziołków" odbywają się właśnie w tym zacnym miejscu, co bardzo nas cieszy, bo trudno o bardziej tematycznie z dziennikarstwem związane środowisko, jak uczelniana kuźnia dziennikarskiej profesji, jaką jest WNPiD .

W podniosłej, choć jednocześnie niezwykle ciepłej atmosferze, ogłoszone zostały wyniki plebiscytu, a laureatom wręczone statuetki. Uroczystość zwieńczył występ dużej klasy artystki, Marty Grabowskiej, która sprawiła ucztę duchową wielbicielom Anny German, sięgając z wielkim powodzeniem do repertuaru „Białego Anioła" polskiej piosenki.

Galę zakończyło zaproszenie gospodarza uroczystości i miejsca, dziekana WNPiD-prof.dr hab. Andrzeja Stelmacha, na poczęstunek, przy którym długo jeszcze odbywały się kontakty z laureatami i rozmowy towarzyskie.

Laureatami tegorocznego plebiscytu (wyszczególnienie w kolejności alfabetycznej) zostali:

- Przemysław Bury - dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wągrowcu
- Tadeusz Czajka - wójt gminy Tarnowo Podgórne
- Krzysztof Fórmanowicz - restaurator z Kościana
- Joanna i Janusz Heller - szefostwo Klubu Osiedlowego „KRĄG" z Łazarza
- Prof.UAM dr hab.Bogumiła Kaniewska – rektor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu
- Grzegorz Konieczny - kierownik Gorzelni w Turwi
- Elżbieta Streker – Dembińska - dyrektor Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Koninie
- Zbigniew Tomaszewski - przedsiębiorca, były sołtys Czmońca, prezes Stowarzyszenia Sołtysów Woj.Wielkopolskiego Powiatu Poznańskiego.

W bliskiej perspektywie, kolejny plebiscyt, tym razem „Dziennikarskich Koziołków", ale to już temat na osobną informację.

Tekst: Ryszard Bączkowski
Zdjęcia: Hieronim Dymalski

Bezpieczeństwo jesienią

Jesień to pora roku kiedy przed uczestnikami ruchu pojawiają się podobne wyzwania. Nie bez powodu napisałem... podobne wyzwania, bo na przestrzeni lat zmieniły się jednak sposoby poruszania się ludzi. Jeszcze do niedawna hulajnoga była zabawką dla dzieci. Niezbyt wygodną i często wręcz kłopotliwą. Dzisiaj za sprawą dołączenia do niej elektrycznego napędu stała się modna i to moda w dużej mierze decyduje o sukcesie tego środka transportu. Jak zawsze życie w sposób zdecydowany wyprzedziło działania decydentów i przez długi okres trwały akademickie spory czym właściwie jest taka elektryczna hulajnoga i gdzie można się nią zgodnie przepisami poruszać. Od pewnego czasu niby jest to wyjaśnione, ale niektóre zapisy nowego prawa nijak mają się do rzeczywistości. Ot choćby zalecenie, bo tak to zostało sformułowane – cyt. „Prędkość jazdy hulajnogą elektryczną po chodniku i w strefie zamieszkania powinna być prędkością zbliżona do prędkości pieszego tzn. około 4-8 km/h Poruszający się hulajnogą zobowiązany jest do zachowania szczególnej ostrożności, ustępowanie drogi pieszemu i nie utrudnianie mu ruchu".

Ciekawe, że z jednej strony wydaje się, że przepisy w jakiś sposób chronią dzieci przed niebezpieczeństwie, a z drugiej? Przecież w ciągach pieszych dzieci niejednokrotnie przemieszczają się obok rodziców i nawet kiedy trzymamy je za rękę to w każdej chwili może je zainteresować coś, co w konsekwencji spowoduje zagrożenie. Cóż pieszy raczej w takiej sytuacji na dziecko nie wpadnie i nie poturbuje, ale osoba na hulajnodze elektrycznej, już tak. Bo czy ktoś z Państwa widział hulajnogę poruszającą się po chodniku z prędkością pieszego?!

Kierujący hulajnogą w określonych okolicznościach może się także poruszać po jezdni, możliwie jak najbliżej prawej krawędzi. Brzmi to logicznie, ale czy ustawodawca zadał sobie trud by zobaczyć jak wyglądają prawe krawędzie jezdni w miastach i jakiej wielkości są kółka w hulajnogach?! W dodatku teraz, jesienią kiedy mamy sporo opadłych liści, a niekiedy także mokre nawierzchnie ryzyko jazdy w takim miejscu zdecydowanie rośnie. Z kolei o tej porze roku piesi osłonięci od deszczu parasolami poruszający się po mokrych, pełnych liści chodnikach są dodatkowo narażeni na niebezpieczeństwo i to w miejscu, które powinno być dla nich azylem. A na deptakach kolejnymi uprawnionymi do poruszania się są także rowerzyści. Ale rowerzyści to temat na osobny felieton. No ale żeby nikt mi nie zarzucił, że chronię przed krytyką kierowców, teraz coś o nich. Światła do jazdy dziennej, to zmora jesiennych dni. Nie wiem już ile razy można apelować do kierowców o zdrowy rozsądek. Technika nie zastąpi myślenia. Przecież o tej porze roku auto oświetlone jedynie z przodu jest często prawie niewidzialnym pociskiem. We mgle, szarudze, deszczu nawet w środku dnia włączanie świateł drogowych jest obowiązkiem, przy czym przepisy są tu dość nieprecyzyjne choćby z tego powodu, że pozostawiają możliwość interpretacji zagrożenie spowodowanego słabą widocznością. Zastanawiam się nieraz, czy jazda w każdych warunkach drogowych jedyne ze światłami do jazdy dziennej to przejaw jedynie głupoty, czy może... szpanu?!

Temat kolejny, światła przeciwmgielne. Wydawałoby się, że tu nazwa wyjaśnia wszystko. Otóż nie. Dla sporej części kierowców są to także światła..."przeciwdeszczowe". A te odbijając się od mokrej nawierzchni są ogromnym zagrożeniem. Oślepiają nie tylko z tyłu, ale także z przodu. Proszę sprawdzić co na ten temat mówi kodeks drogowy.

Bądźmy ostrożni korzystając z dróg, chodników i starajmy się przewidywać skutki naszego zachowania.

Tekst: Andrzej Błaszczak
Zdj.: Hieronim Dymalski

BETONIARNIA MOCHY
GRODZISK WLKP.
beton towarowy, bloczki, nadproża
☎ 065 549 00 89, 601 055 276, 691 89 99 96

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
TOMASZ BRYCHCY
ul. Poznańska 34 ,Grodzisk Wlkp.
tel. 601 668 680
szeroka gama wyrobów
remonty, renowacje
galanteria nagrobków
lampy, wazony, liternictwo itp.
nagrobki granitowe

SALON AGD, RTV
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
- Sprzedaż i montaż - Serwis RTV
- Doładowanie TNK i telefon
- Punkt przyjmowania opłat
ul. Przemysłowa 12 Grodzisk Wlkp.
tel. 61/44 47 047, 061/44 48 744

STIHL
STIHL MS-170
PILARKA ŁAŃCUCHOWA
949
AUTORYZOWANY DEALER:
Nowy Tomyśl ul. Kolejowa 17 – tel. 61 442 40 85,
tel. kom 602 775 274
Zbąszyń ul. Poznańska 42 – tel. 68 386 75 04

Brudło
GOSPODARSTWO OGRODNICZE
Polecamy:
- Chryzantemy cięte i doniczkowe
- Wrzosy i wrzośce
- Cyklameny
- Byliny i trawy
- Duży wybór donic, doniczek i osłonek
- Obsadzenia pojemników, mis, skrzynek, donic
- Fachową obsługę i doradztwo
- Sprzedaż hurtową i detaliczną
Godziny otwarcia: pon-pt 7:00-18:00
sb 7:00-15:00 / niedziele i święta nieczynne
Jaromierz 38, 64-225 Kopanica
tel 68 384 06 45 – tel. kom. 604 222 116, 694 560 009
www.brudlo.com.pl
Zapraszamy na naszego Facebooka oraz Instagram

Sprzedam Dwutygodnik
"Powiaty- Gminy"
Od 28 lat wydawany jest na terenie powiatów i gmin.
Od Kargowej do Poznania oraz w Kościanie, Lesznie, Wolsztynie, Nowym Tomyślu, Grodzisku Wlkp. Pniewach i innych miejscowościach Zachodniej Wlkp.
Cena wywoławcza 50 tys. PLN

SPRZEDAM
Cztery biurka
w cenie 100 złotych
za sztukę
NOWE- MAŁO UŻYWANE
Tel. 608 321 611

PIEKARNIA
CUKIERNIA
EUGENIUSZA KOCIKA
w Rakoniewicach
Plac Powst. Wlkp.

Podsumowanie konkursu Piękna i Aktywna Wieś Gminy Wolsztyn 2022

26 października 2022 r., podczas sesji Rady Miejskiej w Wolsztynie, ogłoszono wyniki tegorocznej 27. edycji konkursu „Piękna i Aktywna Wieś Gminy Wolsztyn". Nagrody i statuetki sołtysom wręczyli Burmistrz Wolsztyna Wojciech Lis oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Wolsztynie Jarosław Adamczak.

Jak przypomniał Maciej Ratajczak z komisji konkursowej, od dwóch lat zmieniły się zasady konkursu. - Obecnie nie oceniamy już zagród indywidualnych lecz skupiliśmy się na ocenie i nagradzaniu całych sołectw. Oceniamy to jak wioski wyglądają, jak utrzymane są miejsca publiczne, ale także pod uwagę bierzemy aktywność sołectwa, jego mieszkańców i to zarówno jeśli chodzi o organizację imprez jak i aktywność i integrację w internecie. - powiedział M. Ratajczak.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięły wszystkie 23 sołectwa, które podzielone były na 4 kategorie – wioski małe, średnie, duże i bardzo duże. Komisja w każdej z kategorii przyznała miejsca od 1 do 3 oraz wyróżnienia. Wsie, które zdobyły trzecie miejsca otrzymały nagrody w wysokości po 1000 zł, drugie miejsca – po 2000 zł, a zwycięzcy po 4000 zł. Sołectwa wyróżnione otrzymały po 500 zł.

Oto wyniki w poszczególnych kategoriach:

SOŁECTWA MAŁE
1. Wilcze
2. Stradyń
3. Wola Dąbrowiecka

Wyróżnienia: Nowa Obra i Rudno

SOŁECTWA ŚREDNIE
1. Nowy Widzim
2. Nowa Dąbrowa
3. Błocko

Wyróżnienia: Gościeszyn, Berzyna, Stara Dąbrowa

SOŁECTWA DUŻE
1. Nowe Tłoki
2. Chorzemin
3. Tłoki

Wyróżnienia: Niałek Wielki, Powodowo

SOŁECTWA BARDZO DUŻE
1. Obra
2. Wroniawy
3. Kębłowo

Wyróżniania: Karpicko, Adamowo, Stary Widzim, Świętno

Choć komisja przyznała nagrody główne i wyróżnienia, należy zaznaczyć, iż każde z sołectw ma coś ciekawego do zaoferowania, każde jest urokliwym i niepowtarzalnym miejscem.

Medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego

27 października br., w Restauracji Bernardowo w Obrze odbyła się uroczystość wręczenia medali z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego.
Burmistrz Wolsztyna Wojciech Lis odznaczył 51 par, które spędziły z sobą pół wieku. Gratulacje parom złożyli także Sekretarz Gminy Wolsztyn Katarzyna Merda, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wolsztynie Bernadeta Zamelczyk oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Wolsztynie Jarosław Adamczak.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

W czwartek 10 listopada, w Grodzisku Wielkopolskim odbyły się powiatowe uroczystości z okazji 104. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Uroczystość pod grodziskim Pomnikiem Wdzięczności odbyła się z udziałem Kompanii Honorowej 5 Lubuskiego Pułku Artylerii im. generała artylerii koronnej Marcina Kątskiego, orazGrodziskiej Orkiestry Dętej im. Stanisława Słowińskiego.

Starosta Grodziski w swoim wystąpieniu powitał przybyłych gości, mieszkańców, a także licznie przybyłą młodzież szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, przybliżył historię czynów niepodległościowych sprzed 104 lat, bohaterów walk oraz ojców niepodległej Polski.

Z okazji uroczystości uczniowie szkół prowadzonych przez Powiat Grodziski przygotowali program artystyczny oraz symboliczne wypuścili biało-czerwone balony, jako wyraz radości z życia w wolnym, niepodległym państwie.

Uroczystość zakończył koncert Grodziskiej Orkiestry Dętej im. Stanisława Słowińskiego, która pod batutą pani Renaty Kubale zagrała wiązankę pieśni patriotycznych.

Serdecznie dziękujemy Żołnierzom 5 Lubuskiego Pułku Artylerii w Sulechowie za uświetnienie uroczystości, Grodziskiej Orkiestrze Dętej, klasie mundurowej, młodzieży z Zespołu Szkół Technicznych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego, a także: Grodziskiej Hali Sportowej za pomoc techniczną, policji za zapewnienie bezpieczeństwa oraz młodzieży i mieszkańcom za udział w uroczystości.

Promesy dla drużyn MDP z terenu Gminy Opalenica

W dniu 22 października 2022 r. o godzinie 12.00 w Kwilczu miało miejsce uroczyste wręczenie promes na dotacje dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Z Gminy Opalenica dotacje otrzymały jednostki:
- OSP Opalenica;
- OSP Łagwy;
- OSP Uścięcice;
- OSP Porażyn.

MDP to członkowie jednostek OSP. Ich celem jest zainteresowanie młodzieży działalnością społeczną na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz przygotowanie jej do bezinteresownej służby w szeregach Ochotniczych Straży Pożarnych. Członkami Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych mogą być dziewczęta i chłopcy w wieku do 18 lat.

Łączna kwota jaką otrzymają drużyny MDP z terenu Gminy Opalenica to 25 380,00 zł. Środki te będą mogły zostać przeznaczone na zakup sprzętu, umundurowanie i wyposażenie osobistego oraz sprzętu teleinformatycznego który zostanie wykorzystywany w procesie szkolenia członków MDP.

W uroczystości udział wzięli m.in. wojewoda wielkopolski Michał Zieliński, komendanta wojewódzkiego PSP nadbryg. Dariusza Matczaka reprezentował komendant powiatowy PSP w Międzychodzie bryg. Mariusz Trojanowski, z-ca komendanta powiatowego PSP w Nowym Tomyślu st. kpt. Jakub Kłosowski, starosta powiatu międzychodzkiego Rafał Litke, wójt gminy Kwilcz Stanisław Mannek, prezes oddziału powiatowego ZOSP powiatu międzychodzkiego dh Przemysław Lubik, v-ce prezes oddziału powiatowego ZOSP powiatu nowotomyskiego dh Marek Chojnacki, działacze OSP oraz inny zaproszeni goście.

Krzysztof Kaczmarek

Narodowe Święto Niepodległości

Mieszkańcy Gminy Rakoniewice uczcili 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przed swoimi domostwami wywiesili narodowe flagi oraz celebrowali ten dzień w rodzinnym gronie.

W 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, o godzinie 10:40 pod obeliskiem w Rostarzewie Burmistrz Rakoniewic dr Gerard Tomiak, Starosta Grodziski Mariusz Zgaiński, Radni Rady Miejskiej Rakoniewic, Dyrekcja Zespołu Przedszkolno – Szkolnego w Rostarzewie, przedstawiciele sołectwa, koła gospodyń wiejskich oraz miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, złożyli biało-czerwone wiązanki kwiatów. Podniosłym chwilom towarzyszył Mazurek Dąbrowskiego w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Rostarzewa. Po uroczystościach w Rostarzewie, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Krawczyk, Burmistrz Rakoniewic dr Gerard Tomiak oraz Zastępca Burmistrza Arkadiusz Pawłowski udali się na cmentarz parafialny w Rakoniewicach, gdzie złożyli okolicznościową wiązankę oraz zapalili znicze na grobie Księdza Stefana Tomczaka – wieloletniego Proboszcza Parafii Rakoniewice.

11 listopada 2022 roku obchodziliśmy 30. rocznicę jego śmierci. Z tej okazji Gmina Rakoniewice oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Rakoniewickiej wydało okolicznościową publikację.

O godzinie 11:30 w kościele parafialnym pw. św. Marcina i Stanisława Bpa. w Rakoniewicach, odbyła się uroczysta msza święta w intencji Ojczyny. Po mszy poczty sztandarowe, delegacje oraz przybyli mieszkańcy udali się na Plac Powstańców Wielkopolskich w celu złożenia okolicznościowych wiązanek i zapalenia zniczy pod Pomnikiem Pamięci i Wolności, oddając hołd wszystkim tym którzy walczyli o odzyskanie naszej ojczyzny.

Głos zabrał Burmistrz Rakoniewic Gerard Tomiak, który w swoim przemówieniu podkreślił jak ważna jest autonomia i suwerenność każdego kraju, nie tylko Rzeczypospolitej Polskiej. Wspomniał w swoim przemówieniu naszych najbliższych wieloletnich sąsiadów – miasto Pisoczin i Obwód Charkowski (Ukraina), z którymi Gmina Rakoniewice współpracuje prawie 20 lat. W geście solidarności i pamięci o naszych najbliższych sąsiadach, na okolicznościowej wiązance znalazły się żółte i błękitne barwy – kolory ukraińskiej flagi.

Obchody uświetniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Rostarzewa, która wykonała Mazurka Dąbrowskiego oraz najbardziej znane pieśni patriotyczne.

Wartę przy pomniku Pamięci i Wolności pełnili harcerze Piątej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki (odział Rakoniewice). Nie zabrakło również przedstawicieli klas mundurowych szkół powiatu grodziskiego.

Oliwia Kaczmarek

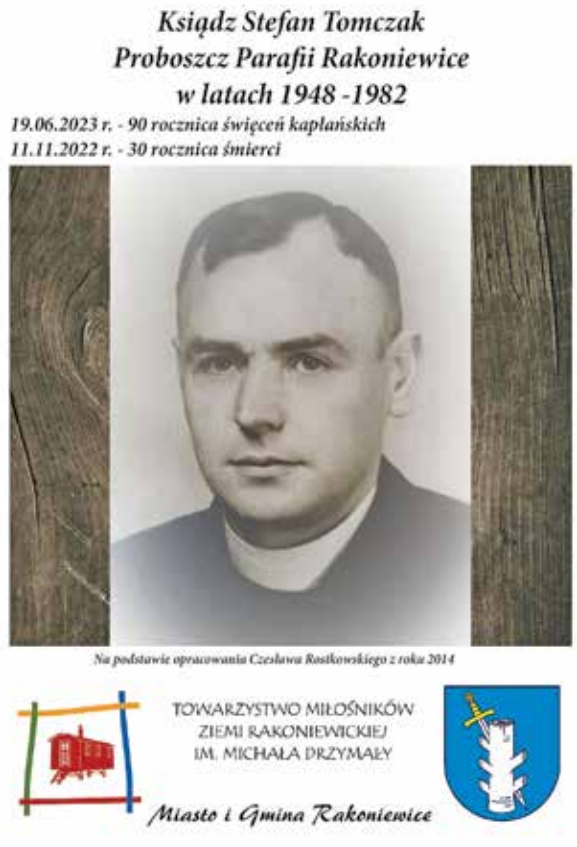

Nasza, poznańska tradycja

11listopada to w Poznaniu nie tylko tradycje związane z imieninami patrona jednej z głównych ulic miasta św. Marcina, ale od pewnego czasu także ze Świętem Niepodległości. Ze świętem ustanowionym przecież już w roku 1937.

Te dwa akcenty były doskonale widoczne na imprezach zorganizowanych w kilku punktach miasta. Niestety po raz kolejny nie przeszedł ulicami tradycyjny Świętomarciński Pochód z otwierającym korowód. św. Marcinem na białym koniu. Dlaczego? Tym razem z powodu totalnego paraliżu centrum przez prowadzone od miesięcy prace drogowe. Do tego tematu jeszcze powrócę. W tym roku lokalizacji uroczystości było kilka – Plac Kolegiacki, Wolny Dziedziniec Urzędu Miasta, Park Chopina i środkowy, wolny od remontów odcinek ulicy patrona, św. Marcina. Przy czym w trzech pierwszych lokalizacjach obchody nazwane zostały Dniami Świętomarcińskimi pod hasłem – „Czyń Dobro".

O godz. 14 na dziedzińcu Placu Kolegiackiego nastąpiło uroczyste przekazaniu kluczy św. Marcinowi i od tego momentu można już było świętować.

Atrakcji było sporo np. w Parku Chopina pojawił się między innymi Teatr z Głową w Chmurach, a także członkowie Klubu Warta. Tu również swoje stoiska rozstawiły organizacje pozarządowe. Z kolei na Dziedzińcu Urzędu Miasta głównie królowała muzyka. Zresztą w mieście były dwie sceny muzyczne. Ta przed chwilą wspomniana i na ul. św. Marcin.

Oczywiście we wszystkich lokalizacjach nie mogło zabraknąć tradycyjnych słodkości czyli Rogali Świętomarcińskich. Bez nich ten dzień jest w Poznaniu w zasadzie niewiele wart. Należy się tylko cieszyć, że tradycja ta przetrwała. Zresztą było to widać nie tylko przed stoiskami cukierników, gdzie tworzyły się spore kolejki, ale także w czynnych lokalach gdzie sprzedawano ten tradycyjny wypiek.

Na ubraniach wielu ludzi można było zobaczyć okolicznościowe rozety w narodowych barwach. Zatem i na kiermaszach mieliśmy do czynienia z elementami związanymi ze Świętem Niepodległości. To miłe, choć nie jest to jeszcze trend masowy.

Można było także spróbować gęsiny, która nierozerwalnie związana jest z 11 listopada, a którą od pewnego czasu coraz śmielej promuje się w całej Wielkopolsce.

Elementem propagującym wspólnotę Polaków i obywateli Ukrainy przebywających w naszym mieście był ogromny haftowany obrus przygotowywany już od kilku tygodni w CK Zamek. Obrus z elementami haftu charakterystycznymi dla obu narodów, oraz ze św. Marcinem na koniu i napisem Czyńmy Dobro.

Obchody urodzin św. Marcina i Święta Niepodległości już za nami. Życzmy sobie żeby za rok, jak obiecują władze Poznania, remont ulicy św. Marcin dobiegł końca, co pozwoli na przemarsz tradycyjnego pochodu i wspólne zorganizowanie uroczystości przez wszystkie podmioty zaangażowane w tą tradycję.

Cóż jedno jest pewne, nawet włączenie czterech miejsc wyznaczonych do tych uroczystości nie zagwarantowało odpowiedniej przestrzeni dla tysięcy ludzi, którzy przyszli na to wspólne, radosne spotkanie.

Co prawda na początku napisałem że obchody imienin św. Marcina to nasza poznańska tradycja, ale myślę, że jak wynika zresztą z tekstu, spokojnie można powiedzieć iż od lat to już tradycja Wielkopolska.

Tekst: Andrzej Błaszczak
Zdj.: Hieronim Dymalski

Świątynia nad jeziorem

Wielkopolska to kraina, którą w zasadzie bez wahania można by nazwać historyczną skarbnicą naszego kraju. Jednak tu nasuwa się pytanie, czy znamy tą ziemię? Odpowiedź oczywiście nie może być jednoznaczna, ale myślę, że niektóre perełki naszego regionu warto przypomnieć. Dzisiaj zapraszam wszystkich do niewielkiej miejscowości w pobliżu Wągrowca.

Ale zacznijmy od czasów najstarszych. Otóż część historyków skłania się ku tezie, że już na przełomie wieków VI i VII założono tu gród. Natomiast z pewnością wiemy, że w wieku VIII w tej obronnej osadzie władzę sprawował ród Pałuków. Zatem jest to jedna z najstarszych osad na naszych ziemiach. Ale nie powiedziałem jeszcze jaka to miejscowość.

Przenosimy się dzisiaj na pogranicze Wielkopolski i Kujaw do... Łekna. Podejrzewam, że wielu z Państwa nazwa ta mówi bardzo niewiele. A to wystarczający argument żeby nieco więcej o tym miejscu opowiedzieć, bo Łekno w tych jeszcze przed państwowych czasach było jednym z najważniejszych grodów na naszych ziemiach. Możemy je odnaleźć w bulli papieża Innocentego II, którą napisano w roku 1136. To przez te ziemie prowadził ważny szlak handlowy z Gniezna na Pomorze. To w tym miejscu spotykali się kupcy nawet z odległych rejonów Europy.

Kiedy w dawnych czasach zakładano osady zawsze ważna była bliskość wody. W tym przypadku gród stanął na półwyspie jeziora dzisiaj zwanego Łekneńskim. Niezwykle ważnym momentem w historii miejscowości było sprowadzenie tu w roku

1153 zakonu Cystersów. Do dzisiaj zachował się akt lokacyjny ich klasztoru. Nowe zabudowania kościelne zastąpiły stojącą tu już wcześniej rotundę. Od tego momentu rozpoczęła się nowa era w dziejach Łekna. Rozwinęło się rzemiosło, powstało wiele warsztatów, w których wytwarzano produkty kupowane przez wędrujących kupców, ale najważniejsze było rolnictwo. Cystersi rozwinęli je w wielu dziedzinach. Zbudowano także młyny i wiatraki. Gród rozwijał się dynamicznie do roku 1331 kiedy to ziemie te najechali Krzyżacy. Po tym wydarzeniu Łekno nie odzyskało już tak ważnego jak kiedyś, znaczenia. Do tego doszły jeszcze liczne konflikty pomiędzy zakonnikami, a arcybiskupstwem w Gnieźnie. Po czasie, siedzibę cystersów przeniesiono do Wągrowca i to spowodowało gwałtowne zmniejszenie znaczenia Łekna. Dzisiejsza miejscowość położona jest już po drugiej stronie jeziora, a w miejscu pierwotnej osady istnieje jedynie mały skansen archeologiczny. Za to obecnie do Łekna przyjeżdża się po to by odwiedzić pewien wyjątkowy zabytek. To trójnawowy kościół pw. św. Ap. Piotra i Pawła, wzniesiony na wysokiej skarpie nad jeziorem. Jego początki sięgają czasów sprowadzenia do Łekna wspomnianego już zakonu Cystersów. Oczywiście jak w przypadku większości świątyń na przestrzeni dziejów następowały przebudowy i zmiany architektoniczne. Jednak tu było ich niewiele. Stąd obecna bryła świątyni to w większości pierwotne założenie z XVI w. Choć prace przy jej wznoszeniu zaczęły się zapewne już w wieku XV.

Kościół jest jedną z nielicznych gotyckich świątyń na terenie całej Wielkopolski zachowanych w prawie czystej formie. We wnętrzu jednym z ciekawszych elementów jest nagrobek Nikodema i Jadwigi Łekińskich z XVI w.

Warto także dokładniej przyjrzeć się masywnym filarom podtrzymującym sklepienie bowiem ciekawostką jest fakt, że są zaplanowane w sposób tak różnorodny, iż nie znajdziemy tu dwóch identycznych.

Myślę, że Łekno to dobra propozycja na jesienną lub nawet zimową wycieczkę.

Tekst i zdj.: Andrzej Błaszczak

Gęsina na imieninach

Bez tradycji i szacunku do historii trudno jest narodom przetrwać. Stąd naszym obowiązkiem, wbrew wszystkim przeciwnościom jest troska o zachowanie spuścizny poprzednich pokoleń. W Wielkopolsce mamy bardzo wiele obyczajów, które są wyjątkowym dobrem. W dobie komercjalizacji i często wysoce nieprzychylnych działań by te tradycje kultywować, zawsze jednak można liczyć na działania oddolne tak jak w Poznaniu. Tu między innymi „Koalicja św. Marcin" pomimo trudności postanowiła zaangażować się w obchody imienin św. Marcina, w miejscu najbardziej do tego odpowiednim czyli na ulicy patrona. Do inicjatywy dołączyła się „Krajowa Federacja Hodowców Drobiu i Producentów Jaj" oraz „Wielkopolska Izba Rzemieślnicza, a także „Ogólnopolski Cech Rzeźników, Wędliniarzy i Kucharzy w Poznaniu".

Ogólnie można powiedzieć, że drób na naszych stołach nie jest niczym wyjątkowym, jednak gęsina nadal jest prawie nieznana. Od kilku lat prowadzona promocja ma na celu zmianę naszych nawyków żywieniowych. Celem jest doprowadzenie do tego by mięso i wyroby z gęsi coraz częściej pojawiały się w naszej kuchni. By gęsina stała się naszą potrawą narodową, a tradycja jedzenia tego mięsa 11 listopada w pewnym stopniu nawiązywała do indyka w dniu Święta Dziękczynienia w USA. Z kolei coroczne obchody imienin św. Marcina są doskonałym czasem na taką promocję. Natomiast nawiązanie do Stanów Zjednoczonych ma swoje uzasadnienie bowiem tam dzielą się indykiem, u nas możemy dzielić się gęsią. A taka tradycja nawiązuje bezpośrednio do św. Marcina, który jak wiemy podzielił się z ubogim swoim płaszczem.

A skąd w ogóle zwyczaj jadania gęsi właśnie w tym czasie? Zacznijmy od tego, że już w wieku XVII Polska słynęła z hodowli gęsi. Wiek XIX to już działania mające na celu eksport gęsi do innych krajów. Dzisiaj trudno to sobie wyobrazić, ale brak w tamtych czasach, tak jak dzisiaj, możliwości mrożenia produktów zmuszał hodowców do pędzenie gęsi niekiedy nawet ponad 100 kilometrów. Musiały one na własnych nogach dotrzeć do miejsca przeznaczenia. Ale i na naszych ziemiach jedzono wtedy duże ilości tego mięsa. Dzisiaj, tak jak już wspomniałem potrzebna jest akcja promocyjna by gęsina ponownie powróciła na nasze stoły, bowiem ponad 90 % gęsi trafia na eksport. A Polska jest jednym z największych producentem tego drobiu w Europie, z kolei Wielkopolska to wręcz zagłębie hodowlane. Pamiętajmy, że to najzdrowsze mięso jakie możemy kupić, zatem warto pozytywnie zareagować na wszelkie akcje propagowania tego produktu.

Ale powróćmy do dnia 11 listopada. W Wielkopolsce uroczystości związane ze św. Marcinem doskonale łączą się ze Świętem Niepodległości przypadającym, jak wiemy, w tym samym dniu. Stąd podwójna okazja do świętowania.

A jak wyglądały w tym roku obchody imienin Marcina? Na szczęśliwie zachowanym od obecnych remontów środkowym fragmencie ulicy św. Marcina w święto patrona tego traktu, 11 listopada odbył się festyn. Oczywiście gęsina była jednym z motywów przewodnich, tak jak Rogale Świętomarcińskie. Do całej akcji włączyły się także lokale gastronomiczne z tej ulicy, oraz niektóre instytucje mające tu swoje siedziby. Stąd niezwykle bogata oferta również dla całych rodzin.

Oprócz tego w promocji gęsiny pomogły także propozycje kulinarne na Rynku Śródeckim i w Parku Chopina.

Miejmy nadzieję, że terminy zakończenie remontów w centrum Poznania zapowiadane na wiosnę 2023 roku zostaną dotrzymane i za rok tradycyjny pochód w imieniny św. Marcina będzie mógł już bez przeszkód przejść przez ulicę swojego patrona!

Warto, również żeby władze miasta już teraz pomyślały o zarezerwowaniu odpowiednich środków na takie właśnie działania związane z kultywowaniem tradycji w Poznaniu!

Dlaczego? Żebyśmy po raz kolejny nie musieli się wstydzić!

Tekst: Andrzej Błaszczak
Zdj.: Hieronim Dymalski

Rogal to nie rogalik

Gdzie jak gdzie, ale w Wielkopolsce wiemy o tym bardzo dobrze. Bo rogal to świętomarcińska tradycja. Kiedyś rogale dostępne były praktycznie tylko w okolicy 11 listopada, dzisiaj co prawda można je kupić prawie przez cały rok, ale tylko w imieniny św. Marcina smakują wyjątkowo.

Pamiętajmy, że certyfikowany rogal ma prawo być wypiekany jedynie w kilku powiatach Wielkopolski oraz oczywiście w Poznaniu.

Zatem czas by powiedzieć kilka słów o corocznym rozdaniu certyfikatów. Ceremonia wręczenia jak zawsze miała miejsce na początku listopada w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu. Dokument ważny jest przez trzy lata, po których należy wystąpić do Grupy Producentów Rogali Świętomarcińskich o kolejną certyfikację. Piekarnie, które posiadają taki dokument gwarantują, że wytwarzane w nich Rogale Świętomarcińskie są najwyższej jakości. Czuwa nad tym także Cech Cukierników i Piekarzy w Poznaniu.

A skoro tyle mówiliśmy o certyfikowanym produkcie, to należy wspomnieć także o tych producentach, którzy takiego potwierdzenia nie posiadają. W tym przypadku konkuruje się ceną, bo co prawda są one tańsze, ale wypiekane bez zachowania norm, stąd ich jakość i smak często mają niewiele wspólnego z rogalem „oryginalnym".

To w pewien sposób nawiązanie do niezbyt chlubnych czasów, kiedy na rynku można było kupić produkty... czekoladopodobne. Zgadzał się jedynie kolor, nic poza tym. Takie rogale pojawiają sę w wielu miejscach w Polsce, ale nazywane są najczęściej Rogalami Poznańskimi, co jedynie psuje reputację naszemu regionowi.

A jakie produkty wchodzą w skład takiego certyfikowanego rogala? Masło, niekiedy w pewnym procencie margaryna, marcepan, biały mak, bakalie w tym kandyzowane owoce takie jak gruszki, czereśnie czy skórka z pomarańczy, orzechy, którymi posypuje się lukier na rogalach, oraz kilka innych dodatków. Co prawda proporcje bywają różne, ale wszystkie muszą mieścić się w granicach wyznaczonych norm. Kochamy tą tradycję bo zjadamy około 250 ton tego wypieku.

Rogale Świętomarcińskie stały się też od pewnego czasu artykułem, który wysyła się w prezencie rodzinie czy znajomym nawet do najodleglejszych miejsc w Polsce.

A skąd tradycja? To bezpośrednie nawiązanie do św. Marcina. Otóż jak głosi legenda święty ukazał się we śnie piekarzowi Walentemu. Kiedy ten rano wyszedł przed dom zobaczył zgubioną przez konia podkowę, kojarzącą się z...rogalem. Postanowił wtedy by zacząć piec wyroby w takim kształcie i na wzór św. Marcina, który z ubogim podzielił się swoim płaszczem, właśnie najbardziej potrzebującym rozdawać rogale. To legenda. Natomiast tradycja zapisana w kronikach miasta sięga roku 1891, kiedy to proboszcz parafii św. Marcina w Poznaniu, zaproponował by w okresie 11 listopada zrobić coś dla najbiedniejszych. Z pomysłem wyszedł cukiernik Józef Melzer. To jego pomysłem były rogale, które co prawda kupić mógł każdy, ale najuboższym były rozdawane.

Tak słodka tradycja przetrwała próbę czasu i dzisiaj nie tylko Poznaniacy, ale i Wielkopolanie nie wyobrażają sobie tego święta bez tradycyjnych Świętomarcińskich Rogali

A przy okazji pamiętajmy, że Rogal Świętomarciński od kilkunastu lat jest wpisany na listę produktów regionalnych Unii Europejskiej.

Zatem...Smacznego!

Tekst: Andrzej Błaszczak
Zdj.: Hieronim Dymalski

Granowskie Marcinki

Dzień Niepodległości jest wyjątkowym świętem dla młodego pokolenia Polaków. Kolejny już raz ten dzień jest świętem Gminy i Parafii, bowiem Dzień Niepodległości przypada w odpust św. Marcina - Patrona naszego kościoła. Obchody rozpoczęliśmy uroczystą Mszą św. w intencji Ojczyzny, następnie wraz z przedstawicielami władzy lokalnej wójtem Gminy Granowa p. Zbigniewem Kaczmarkiem, Przewodniczącym Rady Gminy Stefanem Bielawskim, Dyrektor ZSP w Granowie Iwoną Szymańską, Przewodnicząca Rady Rodziców Natalią Odważną i Proboszczem Parafii św. Marcina w Granowie Sławomirem Olejniczakiem złożyliśmy kwiaty na Górze Zwycięstwa - lokalnym miejscu pamięci. Przemarszowi do szkoły przewodził patron parafii - św. Marcin jako biskup, ale też i jako rycerz. Na przygotowaną przez uczniów naszej szkoły wieczornicę przybyło wielu mieszkańców Gminy Granowo, gościliśmy też senatora RP Filipa Libickiego. Dobór tekstów i pieśni patriotycznych przypomniał zebranym, dlaczego warto Polskę kochać i szanować, a w czasie pokoju przede wszystkim pielęgnować miłość do Ojczyzny.

Zebrani zostali poczęstowani tradycyjnymi rogalami upieczonymi przez uczniów naszej szkoły. Wieczór upłynął w wyjątkowo podniosłej atmosferze, bowiem wybrzmiało wiele słów nietracących nigdy na swojej wartości, a po czasie pandemii stęskniliśmy się do świętowania wspólnych uroczystości.

Oprawę słowną wieczornicy przygotowała M. Kalemba-Borowczak, aranżację utworów muzycznych Leszek Górka, scenografię: Anna Gawron-Walica, Maria Kocik, przygotowanie rogali: E. Hewusz-Skowrońska, Maria Krupa, Hanna Waszkowiak.

Jedną z niewątpliwych atrakcji tegorocznych Granowskich Marcinków był sobotni występ zespołu Masterbrass. Po raz kolejny mogliśmy wysłuchać wielu wspaniałych utworów wokalnych i instrumentalnych z repertuaru zespołu. Artyści wraz z solistką Natalią Piechowiak-Kulką zaprezentowali między innymi utwory z muzyki rozrywkowej, musicalowej i operetkowej.

Tym razem z zespołem wystąpił także znany tenor Maciej Gwizdała, wykonując brawurowo utwory „ O sole mio" oraz znaną wszystkim pieśń meksykańską „ Grenada".

Występ ten na pewno pozostanie na długo w pamięci sobotniej widowni.

USŁUGI ZDUŃSKIE
TALENTOWSKI RAFAŁ
- piece pokojowe
- piece kuchenne
- kominki
- instalacje C.O.
TEL: 512-456-505 LUB 880-099-064

POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE
TOMEX
Ubezpieczenia: Tomasz Machnicki
- komunikacyjne - majątkowe - życiowe
62-065 Grodzisk Wielkopolski ul. Powstańców Chocieszyńskich 26
tel. 602 495 869 tel. 61 863 69 29 w 13
www.ubezpieczeniatomex.com.pl
e-mail: tomaszmachnicki@o2.pl

CENTRUM MEBLOWE
POLECAMY
- segmenty pokojowe, kuchenne
- komplety wypoczynkowe
- stolik - ławy - biurka
- stoły - krzesła itd.
RATY
STĘSZEW, ul. Mosińska 8, tel. 061/ 8134 645 0602 275 758
P.H.U. DANIEL ZBYCH
Przyjdź, sprawdź ceny
Dowóz na terenie Stęszewa - GRATIS
Czynne: pn-pt 9-17, sob 9-13

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Dębsko, ul. Rakoniewica 14, 64-050 Wielichowo
EDMUND BOSY
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE SAMOCHODÓW ZASILANYCH GAZEM
SAMOCHODY OSOBOWE „B" I DOSTAWCZE (do 3,5 t.)
SAMOCHODY CIĘŻAROWE „C" (do 16 t.)
SAMOCHODY CIĘŻAROWE „C" (pow. 16 t.)
AUTOBUSY „D"
CIĄGNIKI „T"
PRZYCZEPY I NACZEPY „E"
Mechanika ● Blacharstwo ● Lakiernictwo ● Pomoc drogowa, ● Naprawy bezgotówkowe PZU ● Sklep Auto-części
tel. 61 444 22 17 tel. 61 444 23 15 tel. kom. 604 815 752

P. H. ANDRZEJ CIORGA
OSPRZĘT ELEKTRYCZNY, ARMATURA SANITARNA
PŁYTKI, KLEJE, FARBY, SILIKONY, GWOŹDZIE, ŚRUBY
WIELICHOWO, ul. Ogrodowa 11, tel. 61/44 40 145
RAKONIEWICE, ul. Garbary, tel. 61/44 41 062
RAKONIEWICE, ul. Kościelna, tel. 61/44 41 007
NOWY TOMYŚL ul. Długa, tel. 61/44 21 068, 61/44 41 210
KAMIENIEC, ul. Główna 23, tel. 61/44 24 841
CZYNNE OD 7.00 DO 18.00 SOBOTY 7.00 - 15.00

Jazzowe Brzmienia

w korowodzie zwykłych ludzkich zdarzeń
jak za mgłą wspomnień idą z nami ich twarze
naszych przodków i znanych pięknych ludzi
zapomnianych na chwilę w życia naszego trudzie

jednak wielka wspomnień o nich sprawcza siła
odżyła na cmentarzu w blasku postawionych świec
w tym szczególnym dniu wszystkim uświadomiła
czym naprawdę dla nas ludzi przemijanie jest

zebraliśmy się wszyscy w Muzycznej Prochowni
w Jazzowych Zaduszkach oddając im należną cześć
by pieśni wspaniałe tych co przed nami przeminęli
w pamięci i rytmie naszych serc ku przyszłości nieść

© Zbigniew Roth
Poznań Pl. 29.10.2022r g. 11:45

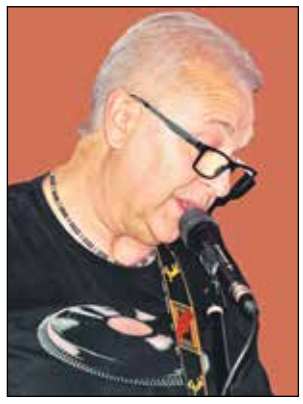

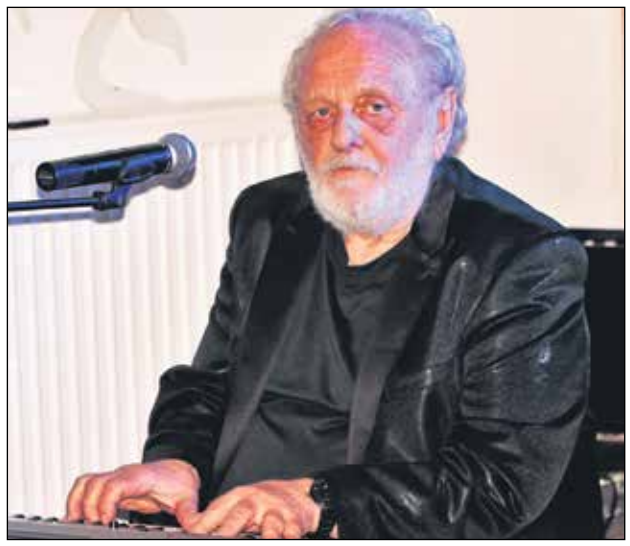

Piszę te słowa świadom ich rangi w tym szczególnym temacie jakim jest kwestia naszego ziemskiego bytowania a jednocześnie nieuchronnego przemijania. Nie tylko w tym roku kalendarzowym ale na przestrzeni wielu lat naszego życia odeszło wiele bliskich nie tylko nam osób, działaczy społecznych a co jeszcze bardziej zasmuca i boli artystów wielkiego formatu. Jeżyckie Centrum Kultury, to bardzo osobliwe i szczególnie ważne dla naszej Regionalnej i nie tylko Kultury miejsce. Dzięki ludziom mającym w sobie wiele zacięcia w działalności społecznej miejsce Starej Prochowni na przestrzeni minionych lat stało się miejscem kultowym czymś w rodzaju Krakowskiej Piwnicy Pod Baranami. Idąc dalej można powiedzieć , że w ostatnim czasie red. Krzysztof Wodniczak wspólnie ze znakomitym muzykiem Michałem Szóstakiem, który jako żywo przypomina mi postać Piotra Skrzyneckiego ojca duchowego Piwnicy Pod Baranami. To właśnie z inicjatywy Michała Szóstka zrodził się pomysł wsparty przez .Krzysztofa Wodniczaka Muzycznych Zaduszek. Pomysł jak się okazało w pełni trafiony, który został zrealizowany w miniony piątek (28 października) w/w Starej Prochowni, jak zwykle przyciągnął grupę wiernych fanów dobrej muzyki. Koncert tradycyjnie poprowadził red. Krzysztof Wodniczak barwnie opisując postaci tych co już odeszli z tego padołu. Oczywistym jest, że nie mogło zabraknąć utworów Czesława Niemena, Wojciecha Skowrońskiego, Romana Grząślewicza, Benona Hardego, Huberta Szymczyńskiego, Andrzeja Mikołajczaka i innych wielkich artystów, oraz przy okazji wspomnień o tak wybitnych postaciach jak zmarły 30 września br. prof. Kazimierz Miler - Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa PTAAAK.W tym miejscu pozwolę , sobie chronologicznie przedstawić repertuar tego koncertu:Piotr Kuhn z zespołem Michała Szostka zaśpiewał dwa utwory jakie wykonywał Wojciech Skowroński - „Georgia" i „Ale to będzie zabawa", M. Szóstek – „Listy miłosne". Pojawiła się także nowa twarz poznańskiej estrady Zofia Liberska, która w tym miejscu i gronie zdecydowała się wykonać własny program.

Podkreślić należy też udział poznańskich poetów Ryszarda Małeckiego. i Zbigniewa Rotha, którzy odczytali okolicznościowe poetyckie laurki. Przebieg tego wydarzenia jak i atmosfera panująca na sali w pełni potwierdziła potrzebę kontynuacji tego typu wydarzeń w przyszłości. Mnie osobiście zachwyciła wirtuozeria wspaniałego muzyka, aranżera, wykonawcy utworów tych wielkich nieobecnych Michała Szóstka. Wpływ na moja ocenę ma nie tylko fakt, że jako pomysłodawca tego wydarzenia dobrał odpowiedni repertuar ale też fakt, że jego warsztat muzyczny powstawał między innymi poprzez wspólne występy z wieloma artystami z tamtych lat. Doskonale znam barwę i brzmienie organów Hammonda, których w miarę wierne brzmienie wydobył ze swojego instrument Michał Szóstek. Oczywistym jest, że nie może być tylko i wyłącznie słodko, ale ta moja mała uwaga dotyczy moim zdaniem odmiennego w swych brzmieniu przecinka muzycznego w wykonaniu młodych artystów. Nie odnosi się ta uwaga do ich klasy wykonawczej, jedynie moim skromnym zdaniem jako wybór muzycznego przecinka w koncercie, była nietrafiona z uwagi na odmienny klimat ich twórczości. Natomiast bardzo urokliwą klamrą tego koncertu był występ Danuty Mizgalskiej, która z pełnym zaangażowaniem zaprezentowała utwory z repertuaru zmarłego tydzień przed tym koncertem, kompozytora, aranżera i akompaniatora wielu znanych artystów śp. Andrzeja Mikołajczaka, w tym tak znanego utworu jak Casablanka (https://www.youtube.com/watch?v=806CYWCpXu8), który skomponował w duecie ze znanym śp. Andrzejem Sobczakiem.

Podsumowując to szczególne , choć smutne w swym przesłaniu wydarzenie, jest ono potrzebne i bardzo istotne w życiu obecnych i przyszłych pokoleń. To nie tylko zwykły gest ale ogromny szacunek dla tych, którzy przed nami budowali fundamenty Polskiej Kultury.

Tekst: Zbigniew Roth
Zdj.: Hieronim Dymalski

Muzyczne SHOW jakiego w Poznaniu dawno nie było . . .

Występował w legendarnym Kabarecie Tey, na festiwalach w Sopocie i Opolu. Na prowadzonych przez Niego w całej Polsce Biesiadach przy przebojach, które wszyscy znamy bawiły się tysiące. Programy telewizyjne Imiennik Dwójki czy Co mi w duszy gra oglądały miliony. Zbigniew Górny z orkiestrą i przyjaciółmi po kilku latach przerwy w świetnym stylu powrócił na scenę z koncertem „Z.Górny. Niepamiętnik. Jubileusz 50 lat minęło".

Pośpiewajmy i powspominajmy razem! To będzie powrót do dobrej piosenki i wspólnej zabawy. Wierzę, że z moją najlepszą, poznańską publicznością tak właśnie będzie – mówi Zbigniew Górny. I tak też się stało, Zbigniew Górny wraz z przyjaciółmi zrobił muzyczne show , jakiego dawno w Poznaniu nie było. Gratulacje dla Mistrza Polskiej Muzyki i organizatorów. Wypełniona po brzegi poznańska Sala Ziemi i owacje na stojąco... piękny był to Jubileusz.

Koncert odbył się 27 października o 20 – tej w poznańskiej Sali Ziemi na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Zbigniew Górny wystąpił z towarzyszeniem orkiestry i gwiazd, m.in. : Hanny Śleszyńskiej, Piotra Gąsowskiego, Roberta Rozmusa, Grażyny Łobaszewskiej, Jacka Wójcickiego i Piotra Schultza. Koncert prowadziła Grażyna Torbicka.

W czasie koncertu widzowie usłyszeli takie przeboje jak : „Dzieweczka ze Śląska", „Śniadanie na trawie", „Magiczne ognie", „Może za jakiś czas", „W drodze do Fontainebleau", „Wiązanka biesiadna", „O sole mio" czy„Brunetki blondynki".

Koncerty Zbigniewa Górnego zapewniają emocje, wspomnienia i wzruszenia, czyli wszystko to, czego oczekujemy od muzyki rozrywkowej. Przede wszystkim jednak można się przy nich świetnie bawić. Górny na swoich koncertach pokazuje od lat, że doskonale wie na czym polega dobra rozrywka – podkreśla Piotr Kończal z Agencji AgenArt.

Zbigniew Górny urodził się w 1948 roku w Poznaniu. Jest dyrygentem, kompozytorem, aranżerem. Prowadzi orkiestrę „Górny Orchestra".

Wymyślona i nagrana przez Niego w 1995 roku „Gala piosenki biesiadnej" stała się jednym z najpopularniejszych w historii polskiej muzyki rozrywkowej wydarzeń. Program koncertu, który odbędzie się 27 października w Sali Ziemi nawiązuje klimatem także do tego legendarnego wydarzenia.

Górny jest autorem muzyki do kilkunastu filmów fabularnych, m.in.: „Karate po polsku", „Magiczne ognie" i „Pierścionek z orłem w koronie". Nagrał kilkanaście płyt oraz muzykę do wielu sztuk teatralnych, ponad 200 piosenek i kilkadziesiąt utworów instrumentalnych dla radia i TV.

Fot. Maciej Kasprzak / Wielkopolskamagazyn.pl

„Poznańskie Muzykalia" w Parku Wilsona

Zakończył się kolejny sezon koncertów z cyklu „Poznańskie Muzykalia" organizowanych przez PTAAAK – Polskie Towarzystwo Artystów, Autorów, Animatorów Kultury.

To wyjątkowe wydarzenie kulturalne, odbywa się niezmiennie w Parku Wilsona w Poznaniu i przyciąga, z koncertu na koncert, coraz to większą rzeszę słuchaczy muzyki na żywo.

To właśnie tu na scenie, historycznej muszli koncertowej, powstałej w 1936 roku, dzięki PTAAAKowi usłyszeć mogliśmy przeboje: zespołu Maanam, Marii Koterbskiej, Ewy Demarczyk, Elvisa Presleya, Krzysztofa Krawczyka, Haliny Frąckowiak, Grzegorza Tomczaka czy ostatnio Grzegorza Ciechowskiego, w nowych aranżacjach, wykonane przez muzyków młodego pokolenia.

Relacje z poszczególnych koncertów oraz zapis filmowy dostępne są na stronach Wielkopolskamagazyn.pl.

O ostatnim koncercie przebojów Grzegorza Ciechowskiego, legendarnego lidera zespołu REPUBLIKA, znanego również pod pseudonimem Obywatel G.C. i Grzegorz z Ciechowa opowiedziała nam współorganizatorka koncertów z cyklu "Poznańskie Muzykalia" Marianna Ćwiąkała, która sama swym głosem i grą aktorską zaskakuje poznańską publiczność:

Produkcja tego koncertu była dla nas – organizatorów i artystów – dość sporym wyzwaniem, ponieważ dane nam było zmierzyć się tak naprawdę z legendą polskiej sceny muzycznej. Grzegorz Ciechowski był artystą wielowymiarowym, zaskakującym w swojej tajemniczości, a zarazem inteligentnie poruszającym bardzo ważne kwestie światopoglądowe, obyczajowe czy polityczne. Był i wciąż jest głosem młodego pokolenia. Chcieliśmy pokazać, że mimo mijających lat, wciąż mierzymy się z tymi samymi problemami, o których w swoich utworach pisał Ciechowski. Wciąż tak samo przeżywamy "miłość, rozejm, pokój, wyrok...". Patrząc na efekty naszej kilkutygodniowej pracy, a także reakcję publiczności, śmiem twierdzić, że dobrze nam to wyszło. – relacjonuje – artystka , która nie tylko sprawdza się na scenie jako świetna wokalistka, ale również jako sprawna organizatorka.

Fot. Maciej Kasprzak / Wielkopolskamagazyn.pl

REKLAMY I OGŁOSZENIA 62-065 GRODZISK WLKP., UL. GARBARY 23 **TEL. 608 321 611** / e-mail: powiaty@wp.pl / www.powiatygminy.pl

Adres redakcji: 62-065 Grodzisk Wlkp. ul. Garbary 23 pok. 219 tel. 608 321 611 / Redaktor naczelny: Franciszek Gwardzik, tel. 608 321 611 WYDAWCA: Wydawnictwo Reklamowo-Prasowe „Powiaty-Gminy", Grodzisk Wlkp., ul. Garbary 23 / e-mail:powiaty@wp.pl, www.powiatygminy.pl /
Redakcja: Hieronim Dymalski, tel: 660-777-601, e-mail: h-dymalski@wp.pl DRUK: Drukarnia PolskaPresse Sp. z o.o. Oddział Poznań/Skórzewo , ul. Malwowa 158, 60 - 175, tel. +48 61 626 21 00, +48 61 626 21 17, e-mail: drukarnia.poz@pprint.pl
Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów autoryzowanych redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja ma prawo skrótów nadsyłanych listów i artykułów oraz zmian tytułów

MICROCAR

AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY I SERWIS
AUTA OD 14 ROKU ŻYCIA

LIGIER AUTOMOBILES

BEZ PRAWA JAZDY KATEGORII „B"

LORGO Sp. z o.o. ul. KOLEJOWA 10 , Nowy Tomyśl
Salon sprzedaży tel: 61 44 27 006 , Serwis tel: 61 44 27 007
www.lorgo.gratka.pl , www.lorgo.otomoto.pl , e-mail: salon@lorgo.pl

Santander CONSUMER BANK
raty

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
wg Wielkopolanka

Znajdź nas na Facebooku

PRODUCENT
OKIEN, OKIENNIC
I DRZWI DREWNIANYCH

PONADTO:
→ Produkcja okien o PROFILU:
•68 •78 •92
→ Produkcja desek tarasowych
→ Produkcja desek elewacyjnych

Doradztwo i wycena GRATIS

Ul. Garbary 23,
62-065 Grodzisk Wlkp.
Tel. 608 054 750
www.wielkopolanka.com
e-mail: wielkopolanka@wielkopolanka.com

PRODUKCJA OKIEN
I DRZWI Z PCV
ROLETY ZEWNĘTRZNE, SZYBY
ZESPOLONE, SZKLARSTWO
RATY!
CENY KONKURENCYJNE
P.H.U. „KUBA" Ewa Paschke
Wolsztyn, ul. Poznańska 6
tel. 68 384 27 75
przyjmę uczniów
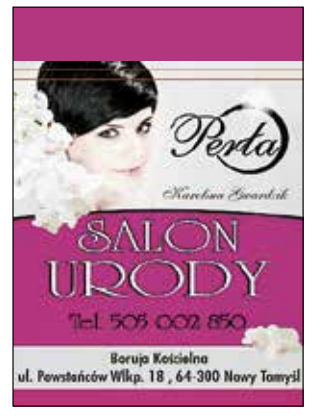
PRZY MŁYNIE
BISTRO
Catering,
imprezy plenerowe
ANNA CZESKA
Buk, ul. Dobieżyńska 21
tel. 61 814 05 22
kom. 600 335 837